

**Oświadczenie złożone
przez senatora Władysława Dajczaka
na 50. posiedzeniu Senatu
w dniu 12 marca 2010 r.**

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Kilka tygodni temu pewien przedsiębiorca zwrócił mi uwagę na problem związany z obowiązkiem przeprowadzenia przez pracodawcę postępowania po wypadku przy pracy w sytuacji, gdy poszkodowany pracownik zgłosił fakt wypadku swojemu pracodawcy po upływie bardzo długiego okresu (na przykład po sześciu latach od zdarzenia).

Kodeks pracy w art. 234 wprowadza bardzo ogólną zasadę, iż: w razie wypadku przy pracy pracodawca jest zobowiązany podjąć niezbędne działania eliminujące lub ograniczające zagrożenie, zapewnić udzielenie pierwszej pomocy osobom poszkodowanym i ustalenie w przewidzianym trybie okoliczności i przyczyn wypadku oraz zastosować odpowiednie środki zapobiegające podobnym wypadkom. Przepis ten zakłada, że poszkodowany pracownik zgłosi pracodawcy wypadek niezwłocznie po zdarzeniu. Jest do tego zobowiązany na mocy §2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 lipca 2009 r. w sprawie ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy. Zdarza się jednak – z bardzo różnych powodów – iż ofiary wypadków nie zgłaszają pracodawcom tych zdarzeń przez lata. Wielu przedsiębiorców ma wątpliwości, czy zgłoszenie wypadku po kilku latach od zdarzenia (bez podania jakiegokolwiek obiektywnej przyczyny opóźnienia) zobowiązuje ich do ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku.

Będę wdzięczny za przedstawienie opinii resortu pracy w tej sprawie, w szczególności stanowiska Pani Minister dotyczącego ewentualnej konieczności nowelizacji prawa w tym zakresie.

Pozostaję z szacunkiem
Władysław Dajczak